

Pierwszy list św. Pawła do Koryntian

Rozdział 1

- 1:1** - Paweł, powołany z woli Bożej na apostoła Chrystusa Jezusa, i Sostenes, brat,
- 1:2** - Zborowi Bożemu, który jest w Koryncie, poświęconym w Chrystusie Jezusie, powołanym świętym, wraz ze wszystkimi, którzy wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa na każdym miejscu, ich i naszym:
- 1:3** - Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.
- 1:4** - Dziękuję Bogu zawsze za was, za łaskę Bożą, która wam jest dana w Chrystusie Jezusie,
- 1:5** - I żeście w nim ubogaceni zostali we wszystko, we wszelkie słowo i wszelkie poznanie,
- 1:6** - Ponieważ świadectwo o Chrystusie zostało utwierdzone w was,
- 1:7** - Tak iż nie brak wam żadnego daru łaski, wam, którzy oczekujecie objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa,
- 1:8** - Który też utwierdzi was aż do końca, tak iż będziecie bez nagany w dniu Pana naszego Jezusa Chrystusa.
- 1:9** - Wierny jest Bóg, który was powołał do społeczności Syna swego Jezusa Chrystusa, Pana naszego.
- 1:10** - A proszę was, bracia, w imieniu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, abyście wszyscy byli jednomyślni i aby nie było między wami rozłamów, lecz abyście byli zespoleni jednością myśli i jednością zdania.
- 1:11** - Albowiem wiadomo mi o was, bracia moi, od domowników Chloi, że wynikły spory wśród was.
- 1:12** - A mówię to dlatego, że każdy z was powiada: Ja jestem Pawłowy, a ja Apollosowy, a ja Kefasowy, a ja Chrystusowy.
- 1:13** - Czy rozdzielony jest Chrystus? Czy Paweł za was został ukrzyżowany albo w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?
- 1:14** - Dziękuję Bogu, że nikogo z was nie ochrzciłem prócz Kryspa i Gajusa,
- 1:15** - Aby ktoś nie powiedział, że jesteście w imię moje ochrzczeni.

- 1:16** - Ochrzcilem też i dom Stefana; poza tym nie wiem, czy kogo innego ochrzciłem.
- 1:17** - Nie posłał mnie bowiem Chrystus, abym chrzcił, lecz abym zwiastował dobrą nowinę, i to nie w mądrości mowy, aby krzyż Chrystusowy nie utracił mocy.
- 1:18** - Albowiem mowa o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy giną, natomiast dla nas, którzy dostępujemy zbawienia, jest mocą Bożą.
- 1:19** - Napisano bowiem: Wniwecz obróć mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzuć.
- 1:20** - Gdzie jest mądry? Gdzie uczony? Gdzie badacz wieku tego? Czyż Bóg nie obrócił w głupstwo mądrości świata?
- 1:21** - Skoro bowiem świat przez mądrość swoją nie poznał Boga w jego Bożej mądrości, przeto upodobało się Bogu zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie.
- 1:22** - Podczas gdy Żydzi znaków się domagają, a Grecy mądrości poszukują,
- 1:23** - My zwiastujemy Chrystusa ukrzyżowanego, dla Żydów wprowadzie zgorszenie, a dla pogan głupstwo,
- 1:24** - Natomiast dla powołanych - i Żydów, i Greków, zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą.
- 1:25** - Bo głupstwo Boże jest mędrze niż ludzie, a słabość Boża mocniejsza niż ludzie.
- 1:26** - Przypatrzcie się zatem sobie, bracia, kim jesteście według powołania waszego, że niewielu jest między wami mądrych według ciała, niewielu możnych, niewielu wysokiego rodu,
- 1:27** - Ale to, co u świata głupiego, wybrał Bóg, aby zawstydzić mądrych, i to, co u świata słabego, wybrał Bóg, aby zawstydzić to, co mocne,
- 1:28** - I to, co jest niskiego rodu u świata i co wzgardzone, wybrał Bóg, w ogóle to, co jest niczym, aby to, co jest czymś, unicestwić,
- 1:29** - Aby żaden człowiek nie chełpił się przed obliczem Bożym.
- 1:30** - Ale wy dzięki niemu jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i

poświęceniem, i odkupieniem,
1:31 - Aby, jak napisano: Kto się chlubi, w Panu się chlubił.

Rozdział 2

- 2:1** - Również ja, gdy przyszedłem do was, bracia, nie przyszedłem z wyniosłością mowy lub mądrości, głosząc wam świadectwo Boże.
- 2:2** - Albowiem uznałem za właściwe nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego.
- 2:3** - I przybyłem do was w słabości i w lęku, i w wielkiej trwodze,
- 2:4** - A mowa moja i zwiastowanie moje nie były głoszone w przekonujących słowach mądrości, lecz objawiały się w nich Duch i moc,
- 2:5** - Aby wiara wasza nie opierała się na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.
- 2:6** - My tedy głosimy mądrość wśród doskonałych, lecz nie mądrość tego świata ani władców tego świata, którzy giną;
- 2:7** - Ale głosimy mądrość Bożą tajemną, zakrytą, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej,
- 2:8** - Której żaden z władców tego świata nie poznał, bo gdyby poznali, nie byłiby Pana chwały ukrzyżowali.
- 2:9** - Głosimy tedy, jak napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują.
- 2:10** - Albowiem nam objawił to Bóg przez Ducha; gdyż Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże.
- 2:11** - Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, tylko Duch Boży.
- 2:12** - A myśmy otrzymali nie ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył.
- 2:13** - Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, lecz w słowach, których naucza Duch, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę.
- 2:14** - Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z

Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i nie może ich poznać, gdyż należy je duchowo rozsądzać.

2:15 - Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi.

2:16 - Bo któż poznał myśl Pana? Któż może go pouczać? Ale my jesteśmy myśli Chrystusowej.

Rozdział 3

3:1 - I ja, bracia, nie mogłem mówić do was jako do duchowych, lecz jako do cielesnych, jako do niemowląt w Chrystusie.

3:2 - Poilem was mlekiem, nie stałym pokarmem, bo jeszcze go przyjąć nie mogliście, a i teraz jeszcze nie możecie,

3:3 - Jeszcze bowiem cielesni jesteście. Bo skoro między wami jest zazdrość i kłótnia, to czyż cielesni nie jesteście i czy na sposób ludzki nie postępujecie?

3:4 - Albowiem jeśli jeden mówi: Ja jestem Pawłowy, a drugi: Ja Apollosowy, to czyż cielesni nie jesteście?

3:5 - Bo któż to jest Apollos? Albo, któż to jest Paweł? Słudzy, dzięki którym uwierzyliście, a z których każdy dokonał tyle, ile mu dał Pan.

3:6 - Ja zasadziłem, Apollos podlał, a wzrost dał Bóg.

3:7 - A zatem ani ten, co sadzi, jest czymś, ani ten, co podlewa, lecz Bóg, który daje wzrost.

3:8 - Bo ten, co sadzi, i ten, co podlewa, jedno mają zadanie i każdy własną zapłatę odbierze według swojej pracy.

3:9 - Albowiem współpracownikami Bożymi jesteśmy; wy rolą Bożą, budowlą Bożą jesteście.

3:10 - Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a inny na nim buduje. Każdy zaś niechaj baczy, jak na nim buduje.

3:11 - Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus.

3:12 - A czy ktoś na tym fundamencie wznosi budowę ze złota, srebra, drogich kamieni, z drzewa, siana, słomy,

3:13 - To wyjdzie na jaw w jego dziele; dzień sądny bowiem to

pokaże, gdyż w ogniu się objawi, a jakie jest dzieło każdego, wypróbuje ogień.

- 3:14** - Jeśli czyjeś dzieło, zbudowane na tym fundamencie, się ostoï, ten zapłatę odbierze;
- 3:15** - Jeśli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodę poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień.
- 3:16** - Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?
- 3:17** - Jeśli ktoś niszczy świątynię Bożą, tego zniszczy Bóg, albowiem świątynia Boża jest święta, a wy nią jesteście.
- 3:18** - Niechaj nikt samego siebie nie oszukuje; jeśli komuś z was się wydaje, że jest na tym świecie mądry, niech się stanie głupim, aby się stać mądrym.
- 3:19** - Albowiem mądrość tego świata jest u Boga głupstwem. Napisano bowiem: On chwyta mądrych w ich własnej chytrności;
- 3:20** - I znowu: Pan zna myśli mędrców, że są marne.
- 3:21** - A zatem niechaj nikt z ludzi się nie chlubi; wszystko bowiem jest wasze,
- 3:22** - Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość, wszystko jest wasze,
- 3:23** - Wyście zaś Chrystusowi, a Chrystus Boży.

Rozdział 4

- 4:1** - Tak niechaj każdy myśli o nas jako o sługach Chrystusowych i o szafarzach tajemnic Bożych.
- 4:2** - A od szafarzy tego się właśnie wymaga, żeby każdy okazał się wierny.
- 4:3** - Lecz co się mnie tyczy, nie ma najmniejszego znaczenia, czy wy mnie sądzić będziecie, czy jakiś inny sąd ludzki, bo nawet ja sam siebie nie sędzę.
- 4:4** - Albowiem do niczego się nie poczuwam, lecz to mnie jeszcze nie usprawiedliwia, bo tym, który mię sędzi, jest Pan.
- 4:5** - Przeto nie sędźcie przed czasem, dopóki nie przyjdzie Pan,

który ujawni to, co ukryte w ciemności, i objawi zamysły serc;
a wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga.

- 4:6** - A ja odniosłem to do siebie samego i do Apollosa przez wzgląd na was, bracia, abyście na nas się nauczyli nie rozumieć więcej ponad to, co napisano, żeby nikt z was nie wynosił się nad drugiego, stając po stronie jednego nauczyciela przeciwko drugiemu.
- 4:7** - Bo któż ciebie wyróżnia? Albo co masz, czego nie otrzymałbyś? A jeśli otrzymałeś, czemu się chlubisz, jakobyś nie otrzymał?
- 4:8** - Już jesteście nasyчени; już wzbogaciliście się; bez nas staliście się królami. I obyście byli królami, abyśmy i my wespół z wami królowali.
- 4:9** - Bo wydaje mi się, że Bóg nas, apostołów oznaczył jako najpośledniejszych, jakby na śmierć skazanych, gdyż staliśmy się widowiskiem dla świata i aniołów, i ludzi.
- 4:10** - Myśmy głupi dla Chrystusa, a wyście rozumni w Chrystusie; myśmy słabi, a wyście mocni; wy jesteście szanowani, a my w pogardzie.
- 4:11** - Aż do tej chwili cierpimy głód i pragnienie, i jesteśmy nadzy, i policzkowani, i tułamy się.
- 4:12** - I trudzimy się pracą własnych rąk; spotwarzają nas, my błogosławimy; prześladują nas, my znosimy,
- 4:13** - Złorzeczą nam, my się modlimy; staliśmy się jak śmiecie tego świata, jak omieciny u wszystkich aż dotąd.
- 4:14** - Piszę to, nie aby was zawstydzić, lecz aby was napomnieć, jako moje dzieci umiłowane.
- 4:15** - Bo choćbyście mieli dziesięć tysięcy nauczycieli w Chrystusie, to jednak ojców macie niewielu; wszak ja was zrodziłem przez ewangelię w Chrystusie Jezusie.
- 4:16** - Proszę was tedy, bądźcie naśladowcami moimi.
- 4:17** - Dlatego posłałem do was Tymoteusza, który jest moim umiowanym i wiernym synem w Panu; ten wam przypomni postępowanie moje w Chrystusie, którego nauczam wszędzie, w każdym zborze.

- 4:18** - A niektórzy wzbili się w pychę, myśląc, że nie przyjdę do was;
4:19 - Ja jednak przyjdę do was wkrótce, jeśli Pan zechce, i
zapoznam się nie ze słowem pysznych, lecz z ich mocą.
4:20 - Albowiem Królestwo Boże zasadza się nie na słowie, lecz na
mocy.
4:21 - Czego chcecie? Czy mam przyjść do was z różgą, czy też z
miłością i w duchu łagodności?

Rozdział 5

- 5:1** - Słyszysz się powszechnie o wszeteczeństwie między wami i to
takim wszeteczeństwie, jakiego nie ma nawet między
poganami, mianowicie, że ktoś żyje z żoną ojca swego.
5:2 - A wyście wzbili się w pychę, zamiast się raczej zasmucić i
wykluczyć spośród siebie tego, kto takiego uczynku się
dopuścił.
5:3 - Lecz ja, choć nieobecny ciałem, ale obecny duchem, już
osądziłem tego, który to uczynił, tak jak bym był obecny:
5:4 - Gdy się zgromadzicie w imieniu Pana naszego, Jezusa
Chrystusa, wy i duch mój z mocą Pana naszego, Jezusa,
5:5 - Oddajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był
zbawiony w dzień Pański.
5:6 - Nie macie się czym chlubić. Czy nie wiecie, że odrobina kwasu
cały zaczyn zakwasza?
5:7 - Usuńcie stary kwas, abyście się stali nowym zaczynem,
ponieważ jesteście przaśni; albowiem na naszą wielkanoc jako
baranek został ofiarowany Chrystus.
5:8 - Obchodźmy więc święto nie w starym kwasie ani w kwasie
złości i przewrotności, lecz w przaśnikach szczerości i prawdy.
5:9 - Napisałem wam w liście, abyście nie przestawali z
wszetecznikami;
5:10 - Ale nie miałem na myśli wszeteczników tego świata albo
chciwców czy grabieżców, czy bałwochwalców, bo inaczej
musielibyście wyjść z tego świata.
5:11 - Lecz teraz napisałem wam, abyście nie przestawali z tym,
który się mieni bratem, a jest wszetecznikiem lub chciwcem,

lub bałwochwalcą, lub oszczercą, lub pijakiem, lub grabieżcą, żebyście z takim nawet nie jadali.

5:12 - Bo czy to moja rzecz sądzić tych, którzy są poza zborom? Czy to nie wasza rzecz sądzić raczej tych, którzy są w zborze?

5:13 - Tych tedy, którzy są poza nami, Bóg sądzić będzie. Usuńcie tego, który jest zły, spośród siebie.

Rozdział 6

6:1 - Czy śmie ktoś z was, mając sprawę z drugim, procesować się przed niesprawiedliwymi, zamiast przed świętymi?

6:2 - Czy nie wiecie, że święci świat sądzić będą? A jeśli wy świat sądzić będziecie, to czyż jesteście niegodni osądzać sprawy pomniejsze?

6:3 - Czy nie wiecie, że aniołów sądzić będziemy? Cóż dopiero zwykle sprawy życiowe?

6:4 - Jeśli macie do osądzenia zwykle sprawy życiowe, to czemu powołujecie na sędziów tych, którzy w zborze się nie liczą?

6:5 - Mówię to, aby was zawstydzić. Czyż nie ma między wami ani jednego mądrego, który może być rozjemcą między braćmi swymi?

6:6 - Tymczasem procesuje się brat z bratem i to przed niewiernymi!

6:7 - W ogóle, już to przynosi wam ujmę, że się z sobą procesujecie. Czemu raczej krzywdy nie cierpicie? Czemu raczej szkody nie ponosicie?

6:8 - Tymczasem wy sami krzywdzicie i szkodę wyrządzacie, i to braciom.

6:9 - Albo czy nie wiecie, że niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie łudźcie się! Ani wszetecznicy, ani bałwochwalcy ani cudzołożnicy, ani rozpustnicy, ani mężołożnicy,

6:10 - Ani złodzieje, ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziercy Królestwa Bożego nie odziedziczą.

6:11 - A takimi niektórzy z was byli; aleście obmyci, uświęceni, i usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa Chrystusa i w Duchu Boga naszego.

- 6:12** - Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne.
Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić.
- 6:13** - Pokarm jest dla brzucha, a brzuch jest dla pokarmów; ale Bóg zniweczy jedno i drugie. Ciało zaś jest nie dla wszeteczeństwa, lecz dla Pana, a Pan dla ciała.
- 6:14** - A Bóg i Pana wskrzesił, i nas wskrzesi przez moc swoją.
- 6:15** - Czy nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusowymi? Czy mam tedy wziąć członki Chrystusowe i uczynić je członkami wszeteczniczy? Przenigdy!
- 6:16** - Albo czy nie wiecie, że, kto się łączy z wszetecznicą, jest z nią jednym ciałem? Albowiem, mówi Pismo, ci dwoje będą jednym ciałem.
- 6:17** - Kto zaś łączy się z Panem, jest z nim jednym duchem.
- 6:18** - Uciekajcie przed wszeteczeństwem. Wszelki grzech, jakiego człowiek się dopuszcza, jest poza ciałem; ale kto się wszeteczeństwa dopuszcza, ten grzeszy przeciwko własnemu ciału.
- 6:19** - Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Boga, i że nie należycie też do siebie samych?
- 6:20** - Drogoście bowiem kupieni. Wysławiajcie tedy Boga w ciele waszym.

Rozdział 7

- 7:1** - A teraz o czym pisaliście: Dobrze jest, jeżeli mężczyzna nie dotyka kobiety;
- 7:2** - Jednak ze względu na niebezpieczeństwo wszeteczeństwa, niechaj każdy ma swoją żonę i każda niechaj ma własnego męża.
- 7:3** - Mąż niechaj oddaje żonie, co jej się należy, podobnie i żona mężowi.
- 7:4** - Nie żona rozporządza własnym ciałem, lecz mąż; podobnie nie mąż rozporządza własnym ciałem, lecz żona.
- 7:5** - Nie strońcie od współżycia z sobą, chyba za wspólną zgodą do pewnego czasu, aby oddać się modlitwie, a potem znowu

podejmujcie współżycie, aby was szatan nie kusił z powodu niepowściągliwości waszej.

- 7:6** - A to, co mówię, jest zaleceniem, a nie rozkazem.
- 7:7** - A wolałbym, aby wszyscy ludzie byli tacy, jak ja, lecz każdy ma własny dar łaski od Boga, jeden taki, a drugi inny.
- 7:8** - A mówię tym, którzy nie wstąpili w związki małżeńskie, oraz wdowom: Dobrze robią, jeśli pozostaną w tym stanie, w jakim ja jestem.
- 7:9** - Jeśli jednak nie mogą zachować wstrzemięźliwości, niechaj wstępują w stan małżeński; albowiem lepiej jest wstąpić w stan małżeński, niż gorzeć.
- 7:10** - Tym zaś, którzy żyją w stanie małżeńskim, nakazuję nie ja, lecz Pan, ażeby żona męża nie opuszczała,
- 7:11** - A jeśliby opuściła, niech pozostanie niezamężna albo niech się z mężem pojedna; niech też mąż z żoną się nie rozwodzi.
- 7:12** - Pozostałym zaś mówię ja, nie Pan: Jeśli jakiś brat ma żonę poganę, a ta zgadza się na współżycie z nim, niech się z nią nie rozwodzi;
- 7:13** - I żona, która ma męża poganina, a ten zgadza się na współżycie z nią, niech się z nim nie rozwodzi.
- 7:14** - Albowiem mąż poganin uświęcony jest przez żonę i żona poganica uświęcona jest przez wierzącego męża; inaczej dzieci wasze byłyby nieczyste, a tak są święte.
- 7:15** - A jeśli poganin chce się rozwieść, niechże się rozwiedzie; w takich przypadkach brat czy siostra nie są niewolniczo związani, gdyż do pokoju powołał was Bóg.
- 7:16** - Bo skądże wiesz, żono, że zbawisz męża? Albo skąd wiesz, mężu, że zbawisz żonę?
- 7:17** - Poza tym, niech każdy żyje tak, jak mu wyznaczył Pan, w takim stanie, w jakim powołał go Bóg; tak też zarządzam we wszystkich zborach.
- 7:18** - Był ktoś w chwili powołania obrzezany? Niech nie ukrywa obrzezania. Był ktoś w chwili powołania nieobrzezany? Niech się nie obrzezuje.
- 7:19** - Obrzezanie nie ma żadnego znaczenia i nieobrzezanie nie ma

żadnego znaczenia, ale tylko przestrzeganie przykazań Bożych.

- 7:20** - Niech każdy pozostanie w tym stanie, w jakim został powołany.
- 7:21** - Zostałeś powołany, będąc niewolnikiem? Nie trap się tym; ale jeśli możesz stać się wolnym, raczej korzystaj z tego.
- 7:22** - Kto bowiem jako niewolnik został powołany w Panu, ten jest wyzwoleniem Pana; podobnie - kto jako wolny został powołany, jest niewolnikiem Chrystusa.
- 7:23** - Drogoście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi.
- 7:24** - Bracia, niech każdy pozostanie przed Bogiem w tym stanie, w jakim został powołany.
- 7:25** - A co do panien, nakazu Pańskiego nie mam, ale wyrażam zdanie jako ten, który dzięki miłosierdziu Pańskiemu zasługuje na wiarę.
- 7:26** - Sądzę więc, że w obliczu groźnego położenia dobrze jest człowiekowi pozostać takim, jakim jest.
- 7:27** - Jesteś związany z żoną? Nie szukaj rozłączenia. Nie jesteś związany z żoną? Nie szukaj żony.
- 7:28** - A jeśli się ożeniłeś, nie zgrzeszyłeś, a jeśli panna wyszła za męża, nie zgrzeszyła; wszakże tacy będą mieli doczesne kłopoty, ja zaś chciałbym wam tego oszczędzić.
- 7:29** - A to powiadam, bracia, czas, który pozostał, jest krótki; dopóki jednak trwa, winni również ci, którzy mają żony, żyć tak, jakby ich nie mieli;
- 7:30** - A ci, którzy płaczą, jakby nie płakali; a ci, którzy się weselą, jakby się nie weselili; a ci, którzy kupują, jakby nic nie posiadali;
- 7:31** - A ci, którzy używają tego świata, jakby go nie używali; przemija bowiem kształt tego świata.
- 7:32** - Chcę, abyście byli wolni od trosk; kto nie ma żony, troszczy się o sprawy Pańskie, o to, jak by się Panu podobać;
- 7:33** - A żonaty troszczy się o sprawy tego świata, o to, jak by się podobać żonie,
- 7:34** - I żyje w rozterce. Także kobieta niezamężna i panna troszczy

się o sprawy Pańskie, aby być świętą i ciałem i duchem; mężatka zaś troszczy się o sprawy tego świata, jakby się podobać mężowi.

7:35 - A to mówię dla własnego dobra waszego, nie aby sidła na was zarzucać, lecz abyście postępowali przystojnie i trwali przy Panu ustawicznie.

7:36 - A jeśli ktoś uważa, że wobec swej panny zachowuje się niewłaściwie, bo już przekwitła, a powinna była wyjść za mąż, niech czyni, co chce, nie zgrzeszy, niech się pobiorą.

7:37 - Kto jednak mocno postanowił w sercu swoim, bez przymusu, a panuje nad wolą swoją, i rozstrzygnął we własnym sercu, że zachowa swoją pannę w dziewictwie, dobrze uczyni.

7:38 - Tak więc, kto poślubia pannę swoją, dobrze czyni, ale kto nie poślubia, lepiej czyni.

7:39 - Żona związana jest tak długo, dopóki żyje jej mąż; a jeśli mąż umrze, wolno jej wyjść za mąż za kogo chce, byle w Panu.

7:40 - Ale według mojego zdania jest szczęśliwsza, jeśli tak pozostanie; a sądzę, że i ja mam Ducha Bożego.

Rozdział 8

8:1 - A co do mięsa, składanego w ofierze bałwanom, wiemy, że wszyscy mamy właściwe poznanie. Poznanie nadyma, ale miłość buduje.

8:2 - Jeśli kto mniema, że coś poznał, jeszcze nie poznał, jak należało poznać;

8:3 - Lecz jeśli kto miłuje Boga, do tego przyznaje się Bóg.

8:4 - Co więc dotyczy spożywania mięsa, składanego w ofierze bałwanom, wiemy, że nie ma bożka na świecie i że nie ma żadnego innego boga, oprócz Jednego.

8:5 - Bo chociaż nawet są tak zwani bogowie, czy to na niebie, czy na ziemi, i dlatego jest wielu bogów i wielu panów,

8:6 - Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, z którego pochodzi wszystko i dla którego istniejemy, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko istnieje i przez którego my

także istniejemy.

- 8:7** - Lecz nie wszyscy mają właściwe poznanie; niektórzy bowiem, przyzwyczajeni dotąd do bałwochwalstwa, spożywają mięso jako składane w ofierze bałwanom i sumienie ich z natury słabe, kła się.
- 8:8** - Zapewne, pokarm nie zbliża nas do Boga, gdyż nic nie tracimy, jeśli nie jemy, i nic nie zyskujemy, jeśli jemy.
- 8:9** - Baczcie jednak, aby ta wolność wasza nie stała się zgorszeniem dla słabych.
- 8:10** - Albowiem jeśli by kto ujrzał ciebie, który masz właściwe poznanie, siedzącego za stołem w świątyni pogańskiej, to czyż to nie pobudzi sumienia jego, ponieważ jest słaby, do spożywania mięsa składanego w ofierze bałwanom?
- 8:11** - I tak przyczyni się twoje poznanie do zguby człowieka słabego, brata, za którego Chrystus umarł.
- 8:12** - A tak, grzesząc przeciwko braciom i obrażając ich słabe sumienie, grzeszycie przeciwko Chrystusowi.
- 8:13** - Przeto, jeśli pokarm gorszy brata mego, nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył.

Rozdział 9

- 9:1** - Czy nie jestem wolny? Czy nie jestem apostołem? Czy nie widziałem Jezusa, Pana naszego? Czy wy nie jesteście dziełem moim w Panu?
- 9:2** - Jeśli dla innych nie jestem apostołem, to jednak dla was nim jestem; wszak pieczęcią apostołstwa mego wy jesteście w Panu.
- 9:3** - Moja obrona przeciwko tym, którzy mnie oskarżają, jest taka:
- 9:4** - Czy nie wolno nam jeść i pić?
- 9:5** - Czy nie wolno nam zabierać z sobą żony chrześcijanki, jak czynią pozostali apostołowie i bracia Pańscy, i Kefas?
- 9:6** - Czy tylko ja i Barnabasz nie mamy prawa nie pracować?
- 9:7** - Kto kiedy pełni służbę żołnierską własnym kosztem? Kto zakłada winnicę, a owocu jej nie spożywa? Albo kto pasie trzodę, a mleka od trzody nie spożywa?

- 9:8** - Czy to tylko ludzkie mówienie? Czy i zakon tego nie mówi?
- 9:9** - Albowiem w zakonie Mojżeszowym napisano: Młóćącemu wołowi nie zawiązuj pyska. Czy Bóg to mówi ze względu na woły?
- 9:10** - Czy nie mówi tego raczej ze względu na nas? Tak jest, ze względu na nas jest napisane, że oracz winien orać w nadziei, a młocarz młócić w nadziei, że będzie uczestniczył w plonach.
- 9:11** - Jeżeli my dla was dobra duchowe posialiśmy, to cóż wielkiego, jeżeli wasze ziemskie dobra żąć będziemy?
- 9:12** - Jeżeli inni roszczą sobie prawo do was, czemuż raczej nie my? Myśmy jednak z tego prawa nie skorzystali, ale wszystko znosimy, aby żadnej przeszkody nie stawiać ewangelii Chrystusowej.
- 9:13** - Czy nie wiecie, że ci, którzy służbę w świątyni sprawują, ze świątyni żyją, a którzy przy ołtarzu służą, częśćkę z ołtarza otrzymują?
- 9:14** - Tak też postanowił Pan, ażeby ci, którzy ewangelię zwiastują, z ewangelii żyli.
- 9:15** - Ja jednak nie korzystałem z żadnej z tych rzeczy. A nie napisałem tego w tym celu, aby to do mnie odniesiono; bo wolałbym raczej umrzeć, niż żeby ktoś miał mnie pozbawić tej chluby.
- 9:16** - Bo jeśli ewangelię zwiastuję, nie mam się czym chlubić; jest to bowiem dla mnie koniecznością; a biada mi, jeślibym ewangelii nie zwiastował.
- 9:17** - Albowiem jeśli to czynię dobrowolnie, mam zapłatę; jeśli zaś niedobrowolnie, to sprawuję tylko powierzone mi szafarstwo.
- 9:18** - Jakąż tedy mam zapłatę? Tę, że zwiastując ewangelię czynię to darmo, aby nie korzystać z prawa, jakie mi daje zwiastowanie ewangelii.
- 9:19** - Będąc wolnym wobec wszystkich, oddałem się w niewolę wszystkim, abym jak najwięcej ludzi pozyskał.
- 9:20** - I stałem się dla Żydów jako Żyd, aby Żydów pozyskać; dla tych, którzy są pod zakonem, jakobym był pod zakonem,

choć sam pod zakonem nie jestem, aby tych, którzy są pod zakonem, pozyskać.

- 9:21** - Dla tych, którzy są bez zakonu, jakobym był bez zakonu, chociaż nie jestem bez zakonu Bożego, lecz pod zakonem Chrystusowym, aby pozyskać tych, którzy są bez zakonu.
- 9:22** - Dla słabych stałem się słabym, aby słabych pozyskać; dla wszystkich stałem się wszystkim, żeby tak czy owak niektórych zbawić.
- 9:23** - A czynię to wszystko dla ewangelii, aby uczestniczyć w jej zwiastowaniu.
- 9:24** - Czy nie wiecie, że zawodnicy na stadionie wszyscy biegają, a tylko jeden zdobywa nagrodę? Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli.
- 9:25** - A każdy zawodnik od wszystkiego się wstrzymuje, tamci wprawdzie, aby znikomy zdobyć wieniec, my zaś nieznikomy.
- 9:26** - Ja tedy tak biegnę, nie jakby na oślepa, tak walczę na pięści, nie jakbym w próżnię uderzał;
- 9:27** - Ale umartwiam ciało moje i ujarzmiam, bym przypadkiem, będąc zwiastunem dla innych, sam nie był odrzucony.

Rozdział 10

- 10:1** - A chcę, bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli.
- 10:2** - I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu,
- 10:3** - I wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli,
- 10:4** - I wszyscy ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus.
- 10:5** - Lecz większości z nich nie upodobał sobie Bóg; ciała ich bowiem zasłały pustynię.
- 10:6** - A to stało się dla nas wzorem, ostrzegającym nas, abyśmy złych rzeczy nie pożąдали, jak tamci pożąдали.
- 10:7** - Nie bądźcie też bałwochwalcami, jak niektórzy z nich; jak napisano: Usiadł lud, aby jeść i pić, i wstali, aby się bawić.

- 10:8** - Nie oddawajmy się też wszeteczeństwu, jak niektórzy z nich oddawali się wszeteczeństwu, i padło ich jednego dnia dwadzieścia trzy tysiące,
- 10:9** - Ani nie kuśmy Pana, jak niektórzy z nich kusili i od węzów poginęli,
- 10:10** - Ani nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali, i poginęli z ręki Niszczyciela.
- 10:11** - A to wszystko na tamtych przyszło dla przykładu i jest napisane ku przestrodze dla nas, którzy znaleźliśmy się u kresu wieków.
- 10:12** - A tak, kto mniema, że stoi, niech baczy, aby nie upadł.
- 10:13** - Dotąd nie przyszło na was pokuszenie, które by przekraczało siły ludzkie; lecz Bóg jest wierny i nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad siły wasze, ale z pokuszeniem da i wyjście, abyście je mogli znieść.
- 10:14** - Przeto, najmilsi moi, uciekajcie od bałwochwalstwa.
- 10:15** - Przemawiam jak do rozsądnych: Rozsądźcie sami, co mówię.
- 10:16** - Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego?
- 10:17** - Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba.
- 10:18** - Patrzcie na Izraela według ciała; czyż ci, którzy spożywają ofiary, nie są uczestnikami ołtarza?
- 10:19** - Cóż tedy chcę powiedzieć? Czy to, że mięso składane w ofierze bałwanom, jest czymś więcej niż mięsem? Albo że bożek jest czymś więcej niż bałwanem?
- 10:20** - Nie, chcę powiedzieć, że to, co składają w ofierze, ofiarują demonom, a nie Bogu; ja zaś nie chcę, abyście mieli społeczność z demonami.
- 10:21** - Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha demonów; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów.
- 10:22** - Albo czy chcemy Pana pobudzać do gniewu? Czyśmy mocniejsi od niego?

- 10:23** - Wszystko wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne; wszystko wolno, ale nie wszystko buduje.
- 10:24** - Niech nikt nie szuka własnej korzyści, lecz korzyści bliźniego.
- 10:25** - Wszystko, co się sprzedaje w jatkach, jedzcie, o nic nie pytając dla spokoju sumienia;
- 10:26** - Albowiem Pańska jest ziemia i to, co ją wypełnia.
- 10:27** - A jeśli was kto z niewiernych zaprosi, a chcecie pójść, jedzcie wszystko, co wam podadzą, o nic nie pytając dla spokoju sumienia.
- 10:28** - A jeśli by wam ktoś powiedział: To jest mięso złożone w ofierze bałwanom, nie jedzcie przez wzgląd na onego, który na to wskazał, i dla spokoju sumienia;
- 10:29** - Mówię zaś nie o twoim sumieniu, lecz o sumieniu bliźniego; bo dlaczegoż by moja wolność miała być sądzona przez cudze sumienie?
- 10:30** - A jeśli ja z dziękczynieniem coś spożywam, dlaczego mają mi złorzeczyć za to, za co ja dziękuję?
- 10:31** - A więc: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą.
- 10:32** - Nie dawajcie zgorszenia ani Żydom, ani Grekom, ani zborowi Bożemu,
- 10:33** - Jak i ja staram się pod każdym względem podobać się wszystkim, nie szukając korzyści własnej, lecz wielu, aby byli zbawieni.

Rozdział 11

- 11:1** - Bądźcie naśladowcami moimi, jak i ja jestem naśladowcą Chrystusa.
- 11:2** - A chwałę was, bracia, za to, że we wszystkim o mnie pamiętacie i że trzymacie się pouczeń, jakie wam przekazałem.
- 11:3** - A chcę, abyście wiedzieli, że głową każdego męża jest Chrystus, a głową żony mąż, a głową Chrystusa Bóg.
- 11:4** - Każdy mężczyzna, który się modli albo prorokuje z nakrytą

głową, hańbi głowę swoją.

- 11:5** - I każda kobieta, która się modli albo prorokuje z nie nakrytą głową, hańbi głowę swoją, bo to jest jedno i to samo, jak gdyby była ogolona.
- 11:6** - Bo jeśli kobieta nie nakrywa głowy, to niech się też strzyże; a jeśli hańbiącą jest rzeczą dla kobiety być ostrzyżoną albo ogoloną, to niech nakrywa głowę.
- 11:7** - Mężczyzna bowiem nie powinien nakrywać głowy, gdyż jest obrazem i odbiciem chwały Bożej; lecz kobieta jest odbiciem chwały mężczyzny.
- 11:8** - Bo nie mężczyzna jest z kobiety, ale kobieta z mężczyzny.
- 11:9** - Albowiem mężczyzna nie jest stworzony ze względu na kobietę, ale kobieta ze względu na mężczyznę.
- 11:10** - Dlatego kobieta powinna mieć na głowie oznakę uległości ze względu na aniołów.
- 11:11** - Zresztą, w Panu kobieta jest równie ważna dla mężczyzny, jak mężczyzna dla kobiety.
- 11:12** - Albowiem jak kobieta jest z mężczyzny, tak też mężczyzna przez kobietę, a wszystko jest z Boga.
- 11:13** - Osądźcie sami: Czy przystoi kobiecie bez nakrycia modlić się do Boga?
- 11:14** - Czyż sama natura nie poucza was, że mężczyźni, jeśli zapuszczają włosy, przynosi to wstyd,
- 11:15** - A kobiecie, jeśli zapuszczają włosy, przynosi to chlubę? Gdyż włosy są jej dane jako okrycie.
- 11:16** - A jeśli się komuś wydaje, że może się upierać przy swoim, niech to robi, ale my takiego zwyczaju nie mamy ani też zbory Boże.
- 11:17** - A dając to zalecenie, nie pochwalam, że się schodzicie nie ku lepszemu, ale ku gorszemu.
- 11:18** - Słyszę bowiem najpierw, że gdy się jako zbór schodzicie, powstają między wami podziały; i po części temu wierzę.
- 11:19** - Zresztą, muszą nawet być rozdwojenia między wami, aby wyszło na jaw, którzy wśród was są prawdziwymi chrześcijanami.

- 11:20** - Wy tedy, gdy się schodzicie w zborze, nie spożywacie w sposób należyty Wieczery Pańskiej;
- 11:21** - Każdy bowiem zabiera się niezwłocznie do spożycia własnej wieczerzy i skutek jest taki, że jeden jest głodny a drugi pijany.
- 11:22** - Czy nie macie domów, aby jeść i pić? Albo czy zborem Bożym gardzicie i poniewieracie tymi, którzy nic nie mają? Co mam wam powiedzieć? Czy mam was pochwalić? Nie, za to was nie pochwalam.
- 11:23** - Albowiem ja przejąłem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której był wydany, wziął chleb,
- 11:24** - A podziękowawszy, złamał i rzekł: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje za was wydane; to czyńcie na pamiątkę moją.
- 11:25** - Podobnie i kielich po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej; to czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moją.
- 11:26** - Albowiem, ilekroć ten chleb jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie, aż przyjdzie.
- 11:27** - Przeto, ktokolwiek by jadł chleb i pił z kielicha Pańskiego niegodnie, winien będzie ciała i krwi Pańskiej.
- 11:28** - Niechże więc człowiek samego siebie doświadcza i tak niech je z chleba tego i z kielicha tego pije.
- 11:29** - Albowiem kto je i pije niegodnie, nie rozróżniając ciała Pańskiego, sąd własny je i pije.
- 11:30** - Dlatego jest między wami wielu chorych i słabych, a niemało zasnęło.
- 11:31** - Bo gdybyśmy sami siebie osądzali, nie podlegalibyśmy sądowi.
- 11:32** - Gdy zaś jesteśmy sądzeni przez Pana, znaczy to, że nas wychowuje, abyśmy wraz ze światem nie zostali potępieni.
- 11:33** - A tak, bracia moi, gdy się schodzicie, aby jeść, czekajcie jedni na drugich.
- 11:34** - Jeśli kto głodny, niech je w domu, abyście się na sąd nie schodzili. A zarządzenie co do pozostałych spraw wydam, gdy przyjdę.

Rozdział 12

- 12:1** - A co do darów duchowych, bracia, nie chcę, abyście byli nieświadomi rzeczy.
- 12:2** - Wiecie, iż, gdyście byli poganami, do niemych bałwanów szliście, jak was prowadzono.
- 12:3** - Dlatego oznajmiam wam, że nikt, przemawiając w Duchu Bożym, nie powie: Niech Jezus będzie przeklęty! I nikt nie może rzec: Jezus jest Panem, chyba tylko w Duchu Świętym.
- 12:4** - A różne są dary łaski, lecz Duch ten sam.
- 12:5** - I różne są posługi, lecz Pan ten sam.
- 12:6** - I różne są sposoby działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich.
- 12:7** - A w każdym różnie przejawia się Duch ku wspólnemu pożytkowi.
- 12:8** - Jeden bowiem otrzymuje przez Ducha mowę mądrości, drugi przez tego samego Ducha mowę wiedzy,
- 12:9** - Inny wiarę w tym samym Duchu, inny dar uzdrawiania w tym samym Duchu.
- 12:10** - Jeszcze inny dar czynienia cudów, inny dar proroctwa, inny dar rozróżniania duchów, inny różne rodzaje języków, inny wreszcie dar wykładania języków.
- 12:11** - Wszystko to zaś sprawia jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu poszczególnie, jak chce.
- 12:12** - Albowiem jak ciało jest jedno, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała, chociaż ich jest wiele, tworzą jedno ciało, tak i Chrystus;
- 12:13** - Bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało - czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem.
- 12:14** - Albowiem i ciało nie jest jednym członkiem, ale wieloma.
- 12:15** - Jeśliby rzekła noga: Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała; czy dlatego nie należy do ciała?
- 12:16** - A jeśliby rzekło ucho: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała, czy dlatego nie należy do ciała?
- 12:17** - Jeśliby całe ciało było okiem, gdzież byłby słuch? A jeśliby

całe ciało było słuchem, gdzież byłoby powonienie?

12:18 - Tymczasem Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał.

12:19 - A jeśliby wszystkie były jednym członkiem, gdzież byłoby ciało?

12:20 - A tak członków jest wiele, ale ciało jedno.

12:21 - Nie może więc oko powiedzieć ręce: Nie potrzebuję ciebie; albo głowa nogom: Nie potrzebuję was.

12:22 - Wprost przeciwnie: Te członki ciała, które zdają się być słabszymi, są potrzebniejsze,

12:23 - A te, które w ciele uważamy za mniej znaczne, otaczamy większym szacunkiem, a dla wstydliwych członków naszych dbamy o większą przyzwoitość,

12:24 - Podczas gdy przyzwoite członki nasze tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował ciało, iż dał pośledniejszemu większą znacność,

12:25 - Aby nie było w ciele rozdwojenia, lecz aby członki miały nawzajem o sobie jednokie staranie.

12:26 - I jeśli jeden członek cierpi, cierpią z nim wszystkie członki; a jeśli doznaje czci jeden członek, radują się z nim wszystkie członki.

12:27 - Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami.

12:28 - A Bóg ustanowił w kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, różne języki.

12:29 - Czy wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów?

12:30 - Czy wszyscy mają dary uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je wykładają?

12:31 - Starajcie się tedy usilnie o większe dary łaski; a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.

Rozdział 13

- 13:1** - Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, byłbym miedzią dźwięczącą lub cymbałem brzęącym.
- 13:2** - I choćbym miał dar prorokowania, i znał wszystkie tajemnice, i posiadał całą wiedzę, i choćbym miał pełnię wiary, tak żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.
- 13:3** - I choćbym rozdał całe mienie swoje, i choćbym ciało swoje wydał na spalenie, a miłości bym nie miał, nic mi to nie pomoże.
- 13:4** - Miłość jest cierpliwa, miłość jest dobrotliwa, nie zazdrości, miłość nie jest chełpliwa, nie nadyma się,
- 13:5** - Nie postępuje nieprzystojnie, nie szuka swego, nie unosi się, nie myśli nic złego,
- 13:6** - Nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy;
- 13:7** - Wszystko zakrywa, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko znosi.
- 13:8** - Miłość nigdy nie ustaje; bo jeśli są proroctwa, przeminą; jeśli języki, ustaną, jeśli wiedza, wniwecz się obróci.
- 13:9** - Bo cząstkowa jest nasza wiedza i cząstkowe nasze prorokowanie;
- 13:10** - Lecz gdy nastanie doskonałość, to, co cząstkowe, przeminie.
- 13:11** - Gdy byłem dziecięciem, mówiłem jak dziecko, myślałem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko; lecz gdy na męża wyrosłem, zaniechałem tego, co dziecięce.
- 13:12** - Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, ale wówczas twarzą w twarz. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany.
- 13:13** - Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość.

Rozdział 14

- 14:1** - Dążcie do miłości, starajcie się też usilnie o dary duchowe, a

najbardziej o to, aby prorokować.

- 14:2** - Bo kto językami mówi, nie dla ludzi mówi, lecz dla Boga; nikt go bowiem nie rozumie, a on w mocy Ducha rzeczy tajemne wygłasza.
- 14:3** - A kto prorokuje, mówi do ludzi ku zbudowaniu i napomnieniu, i pocieszeniu.
- 14:4** - Kto językami mówi, siebie tylko buduje; a kto prorokuje, zbór buduje.
- 14:5** - A pragnąłbym, żebyście wy wszyscy mówili językami, lecz jeszcze bardziej, żebyście prorokowali; bo większy jest ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi językami, chyba żeby je wykladał, aby zbór był zbudowany.
- 14:6** - Tak tedy, bracia, jeżeli przyjdę do was i będę mówił językami, jakież pożytek z tego mieć będziecie, jeśli mowa moja nie będzie zawierała czy to objawienia, czy wiedzy, czy proroctwa, czy nauki?
- 14:7** - Wszak nawet przedmioty martwe, które dźwięk wydają, jak piszczałka czy cytra, gdyby nie wydawały tonów rozmaitych, to jak można by rozpoznać, co grają na flecie, a co na cytrze?
- 14:8** - A gdyby trąba wydała głos niewyraźny, któż by się gotował do boju?
- 14:9** - Tak i wy, jeśli językiem zrozumiale nie przemówicie, jakże kto zrozumie, co się mówi? Na wiatr bowiem mówić będziecie.
- 14:10** - Wiele, zaiste jest rozmaitych dźwięków na świecie, i nie ma niczego bez dźwięku;
- 14:11** - Gdybym tedy nie znał znaczenia dźwięków, byłbym dla tego, kto mówi, cudzoziemcem, a ten, co mówi, byłby dla mnie cudzoziemcem.
- 14:12** - Tak i wy, ponieważ usilnie zabiegacie o dary Ducha, starajcie się obfitować w te, które służą ku zbudowaniu zboru.
- 14:13** - Dlatego ten, kto mówi językami, niechaj się modli o dar wykładania ich.
- 14:14** - Bo jeśli się modłę, mówiąc językami, duch mój się modli, ale rozum mój tego nie przyswaja.
- 14:15** - Cóż tedy? Będę się modlił duchem, będę się modlił i

rozumem; będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem.

- 14:16** - Bo jeżeli wystawiasz Boga w duchu, jakże zwykły wierny, który jest obecny, może rzec na twoje dziękczynienie: Amen, skoro nie rozumie, co mówisz?
- 14:17** - Ty wprawdzie pięknie dziękujesz, ale drugi się nie buduje.
- 14:18** - Dziękuję Bogu, że ja o wiele więcej językami mówię, niż wszyscy;
- 14:19** - Wszakże w zborze wolę powiedzieć pięć słów zrozumiałych, aby i innych pouczyć, niż dziesięć tysięcy słów językiem niezrozumiałym.
- 14:20** - Bracia, nie bądźcie dziećmi w myśleniu, ale bądźcie w złem jak niemowlęta, natomiast w myśleniu bądźcie dojrzały.
- 14:21** - W zakonie napisano: Przez ludzi obcego języka i przez usta obcych mówić będę do ludu tego, ale i tak mnie nie usłuchają, mówi Pan.
- 14:22** - Przeto mówienie językami, to znak nie dla wierzących, ale dla niewierzących, a prorocтво nie dla niewierzących, ale dla wierzących.
- 14:23** - Jeśli się tedy cały zbór zgromadza na jednym miejscu i wszyscy językami niezrozumiałymi mówić będą, a wejdą tam zwykli wierni albo niewierzący, czyż nie powiedzą, że szalejecie?
- 14:24** - Lecz jeśli wszyscy prorokują, a wejdzie jakiś niewierzący albo zwykły wierny, wszyscy go badają, wszyscy go osądzają,
- 14:25** - Skrytości serca jego wychodzą na jaw i wtedy upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna: Prawdziwie Bóg jest pośród was.
- 14:26** - Cóż tedy, bracia? Gdy się schodzicie, jeden z was służy psalmem, inny nauką, inny objawieniem, inny językami, inny ich wykładem; wszystko to niech będzie ku zbudowaniu.
- 14:27** - Jeśli kto mówi językami, niech to czyni dwóch albo najwyżej trzech, i to po kolei, a jeden niech wyklada;

- 14:28** - A jeśli by nie było nikogo, kto by wykładał, niech milczą w zborze, niech mówią samym sobie i Bogu.
- 14:29** - A co do proroków, to niech mówią dwaj albo trzej, a inni niech osądzają;
- 14:30** - Lecz jeśli by ktoś inny z siedzących otrzymał objawienie, pierwszy niech milczy.
- 14:31** - Możecie bowiem kolejno wszyscy prorokować, aby się wszyscy czegoś nauczyli i wszyscy zachęty doznali.
- 14:32** - A duchy proroków są poddane prorokom;
- 14:33** - Albowiem Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju. Jak we wszystkich zborach świętych
- 14:34** - Niech niewiasty na zgromadzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić; lecz niech będą poddane, jak i zakon mówi.
- 14:35** - A jeśli chcą się czegoś dowiedzieć, niech pytają w domu swoich mężów; bo nie przystoi kobiecie w zborze mówić.
- 14:36** - Czy Słowo Boże od was wyszło albo czy tylko do was samych dotarło?
- 14:37** - Jeśli ktoś uważa, że jest prorokiem albo że ma dary Ducha, niech uzna, że to, co wam piszę, jest przykazaniem Pańskim;
- 14:38** - A jeśli ktoś tego nie uzna, sam nie jest uznany.
- 14:39** - Tak więc, bracia moi, starajcie się gorliwie o dar prorokowania i językami mówić nie zabraniajcie;
- 14:40** - A wszystko niech się odbywa godnie i w porządku.

Rozdział 15

- 15:1** - A przypominam wam, bracia, ewangelię, którą wam zwiastowałem, którą też przyjęliście i w której trwacie,
- 15:2** - I przez którą zbawieni jesteście, jeśli ją tylko zachowujecie tak, jak wam ją zwiastowałem, chyba że nadaremnie uwierzyliście.
- 15:3** - Najpierw bowiem podałem wam to, co i ja przejąłem, że Chrystus umarł za grzechy nasze według Pism
- 15:4** - I że został pogrzebany, i że dnia trzeciego został z martwych wzbudzony według Pism,
- 15:5** - I że ukazał się Kefasowi, potem dwunastu;

- 15:6** - Potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość dotychczas żyje, niektórzy zaś zasnęli;
- 15:7** - Potem ukazał się Jakubowi, następnie wszystkim apostołom;
- 15:8** - A w końcu po wszystkich ukazał się i mnie jako poronionemu płodowi.
- 15:9** - Ja bowiem jestem najmniejszym z apostołów i nie jestem godzien nazywać się apostołem, gdyż prześladowałem Kościół Boży.
- 15:10** - Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska jego okazana mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną.
- 15:11** - Czy więc ja, czy oni, to samo opowiadamy, i tak uwierzyliście.
- 15:12** - A jeśli się o Chrystusie opowiada, że został z martwych wzbudzony, jakże mogą mówić niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie ma?
- 15:13** - Bo jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie został wzbudzony;
- 15:14** - A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, tedy i kazanie nasze daremne, daremna też wasza wiara;
- 15:15** - Wówczas też byliśmy fałszywymi świadkami Bożymi, bo świadczyliśmy o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, skoro umarli nie bywają wzbudzeni.
- 15:16** - Jeśli bowiem umarli nie bywają wzbudzeni, to i Chrystus nie został wzbudzony;
- 15:17** - A jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach.
- 15:18** - Zatem i ci, którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli.
- 15:19** - Jeśli tylko w tym życiu pokładamy nadzieję w Chrystusie, jesteście ze wszystkich ludzi najbardziej pożałowania godni.
- 15:20** - A jednak Chrystus został wzbudzony z martwych i jest pierwiastkiem tych, którzy zasnęli.
- 15:21** - Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie.

- 15:22** - Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni.
- 15:23** - A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia,
- 15:24** - Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc.
- 15:25** - Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje.
- 15:26** - A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć.
- 15:27** - Wszystko bowiem poddał pod stopy jego. Gdy zaś mówi, że wszystko zostało poddane, rozumie się, że oprócz tego, który mu wszystko poddał.
- 15:28** - A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim.
- 15:29** - Cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzcić za umarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie bywają wzbudzeni, to po cóż się dają chrzcić za nich?
- 15:30** - Po cóż i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo?
- 15:31** - Tak ja codziennie umieram, bracia, jak jest prawdą, że wy jesteście chlubą naszą, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.
- 15:32** - Jeśli ja na sposób ludzki walczyłem z dzikimi zwierzętami w Efezie, jaki z tego dla mnie pożytek? Jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy.
- 15:33** - Nie błǳcie: Złe rozmowy psują dobre obyczaje.
- 15:34** - Opamiętajcie się nareszcie i nie grzeszcie; albowiem niektórzy nie znają Boga; dla zawstydzienia waszego to mówię.
- 15:35** - Ale powie ktoś: Jak bywają wzbudzeni umarli? I w jakim ciele przychodzą?
- 15:36** - Niemądry! To, co siejesz, nie ożywa, jeśli nie umrze.
- 15:37** - A to, co siejesz, nie jest przecież tym ciałem, które ma

powstać, lecz gołym ziarnem, może pszenicznym, a może jakimś innym;

- 15:38** - Ale Bóg daje mu ciało, jakie chce, a każdemu z nasion właściwe jemu ciało.
- 15:39** - Nie każde ciało jest jednakowe, bo inne jest ciało ludzkie, a inne zwierząt, jeszcze inne ciało ptaków, a inne ryb.
- 15:40** - I są ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebieskich, a inny ziemskich.
- 15:41** - Inny blask słońca, a inny blask księżyca, i inny blask gwiazd; bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością.
- 15:42** - Tak też jest ze zmartwychwstaniem. Co się sieje jako skażone, bywa wzbudzone nieskażone;
- 15:43** - Sieje się w niesławie, bywa wzbudzone w chwale; sieje się w słabości, bywa wzbudzone w mocy;
- 15:44** - Sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe. Jeżeli jest ciało cielesne, to jest także ciało duchowe.
- 15:45** - Tak też napisano: Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem ożywiającym.
- 15:46** - Wszakże nie to, co duchowe, jest pierwsze, lecz to, co cielesne, potem dopiero duchowe.
- 15:47** - Pierwszy człowiek jest z prochu ziemi, ziemski; drugi człowiek jest z nieba.
- 15:48** - Jaki był ziemski człowiek, tacy są i ziemscy ludzie; jaki jest niebieski człowiek, tacy są i niebiescy.
- 15:49** - Przeto jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak będziemy też nosili obraz niebieskiego człowieka.
- 15:50** - A powiadam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć Królestwa Bożego ani to, co skażone, nie odziedziczy tego, co nieskażone.
- 15:51** - Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni
- 15:52** - W jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni.
- 15:53** - Albowiem to, co skażone, musi przyoblec się w to, co

nieskażone, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność.

15:54 - A gdy to, co skażone, przyoblecze się w to, co nieskażone, i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie!

15:55 - Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje?

15:56 - A żądłem śmierci jest grzech, a mocą grzechu jest zakon;

15:57 - Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

15:58 - A tak, bracia moi mili, bądźcie stali, niewzruszeni, zawsze pełni zapału do pracy dla Pana, wiedząc, że trud wasz nie jest daremny w Panu.

Rozdział 16

16:1 - A co do składki na świętych, to i wy czyńcie tak, jak zarządziłem w zborach Galacji.

16:2 - Pierwszego dnia w tygodniu niech każdy z was odkłada u siebie i przechowuje to, co może zaoszczędzić, żeby składki wnoszono nie dopiero wtedy, kiedy ja przyjdę.

16:3 - A gdy przyjdę, pošlę z listami tych, których uznacie za godnych, aby odnieśli wasz dar do Jerozolimy;

16:4 - A jeśliby uznano za wskazane, żebym i ja się tam udał, pójdą ze mną.

16:5 - A przyjdę do was, gdy przemierzę Macedonię; bo przez Macedonię będę przechodził;

16:6 - U was zaś, być może, zatrzymam się albo nawet prezimuję, abyście mnie wyprawili w drogę dokądkolwiek pójdę.

16:7 - Nie chcę bowiem tym razem tylko przejazdem u was się zatrzymać, gdyż mam nadzieję, że jakiś czas będę mógł u was pozostać, jeśli Pan pozwoli.

16:8 - A w Efezie pozostanę aż do Zielonych Świąt;

16:9 - Albowiem otwarły się przede mną szeroko wrota dla owocnej działalności mojej, a przeciwników jest wielu.

- 16:10** - A gdyby przybył Tymoteusz, baczcie, żeby bez bojaźni przebywał u was; bo dzieło Pańskie sprawuje jak i ja;
- 16:11** - Niechaj go więc nikt nie lekceważy. A wyprawcie go w drogę w pokoju, aby przyszedł do mnie; bo czekam na niego z braćmi.
- 16:12** - A co do brata Apollosa, to bardzo go proszę, żeby poszedł do was z braćmi; ale on w żaden sposób nie chciał tym razem pójść, przyjdzie jednak, gdy czas po temu będzie.
- 16:13** - Czuwajcie, trwajcie w wierze, bądźcie mężni, bądźcie mocni.
- 16:14** - Wszystko niech się dzieje u was w miłości.
- 16:15** - A proszę was, bracia: wiecie, że domownicy Stefana byli pierwszymi wyznawcami w Achai i że poświęcili się służbie dla świętych;
- 16:16** - Proszę, abyście i wy się poddali takim ludziom i każdemu, kto współdziała i pracuje.
- 16:17** - A cieszę się z przybycia Stefana i Fortunata, i Achaika, bo oni pod waszą nieobecność was zastąpili;
- 16:18** - Podnieśli bowiem na duchu mnie i was. Szanujcie więc takich mężów.
- 16:19** - Pozdrawiają was zbory azjatyckie. Pozdrawia was w Panu serdecznie Akwila i Pryscylla ze zborem, który jest w ich domu.
- 16:20** - Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie jedni drugich pocałunkiem świętym.
- 16:21** - Ja, Paweł, dopisuję to pozdrowienie ręką moją.
- 16:22** - Jeśli kto nie miłuje Pana, niech będzie przeklęty! Marana tha.
- 16:23** - Łaska Pana Jezusa Chrystusa niech będzie z wami!
- 16:24** - Miłość moja niech będzie z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.